

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY. POLITYCZNY I LITERACKI

Redakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. —
Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 25 groszy

Telefony: Redakcja Nr. 44-44 Administracja i Ekspedycja Nr. 77-77 Nr. konta P. K. O. 66.155

Wystawa w Poznaniu zamknięta

Pięć milionów osób zwiedziło P. W. K. -- Rewizja orzeczeń jury

POZNAŃ, 30 września. (Tel. wł.) — W niedzielę w Poznaniu zgromadziły się nieprzebrane tłumy ze wszystkich stron Polski.

Już w sobotę pociąg za pociągiem wyrzucał na dworcu tysiące podróżnych. Istne piekło panowało na dworcu oraz na pobliskich ulicach. Wszystkie rozporządzone przez biuro kwaterek pokoje zostały zajęte, a mimo to dał się odczuwać brak lokali.

Tak wielkiego ruchu jeszcze nie było na ulicach Poznania.

Fale tłumów przelewały się przez ulice. Również na terenach wystawowych widać było olbrzymie tłumy. Nieprawdopodobnie trudno precyzyjnie się było przez te fale ludzkie, zalewające wszystkie drogi i wypełniające wszystkie pawilony i gmachy wystawowe. Przy kasach do późnego wieczora stały olbrzymie ogonki.

Obliczają, że około 150.000 osób zwiedziło w niedzielę wystawę.

Na zakończenie PWK., urządzono olbrzymie zabawy o charakterze ludowym: pochody w strojach narodowych, kiermasze, pochody cyrkowe. Bawiono się do późnej pory, szczególnie w „wesołym miasteczku“ rojło się od ludzi.

Bez deficytu Rzadki wynik tego rodzaju imprezy

POZNAŃ, 30 września. (Tel. własny) — Wczoraj rada główna wystawy, w której wzięli udział reprezent. najwybitniejszych sfer gospodarczych całego kraju po sprawozdaniu prezydenta miasta Ratajskiego, naczelnego dyrektora wystawy dr. Wachowiaka i członka zarządu wystawy Samulskiego jednogłośnie przyjęła do wiadomości zamknięcie wystawy, jej wyniki materialne i moralne.

Jak już można stwierdzić, wystawa zamknięta będzie bez deficytów. Okazało się, że frekwencja wynosi okragie 5 milionów osób. Z samego wstępu uzyskano 4 i pół miliona złotych. przy daleko idących zniżkach udzielanych zwłaszcza w ostatnich dniach trwania wystawy.

Z cyfr przytoczyć należy jeszcze, że ogółem 6 tysięcy wystawców brało udział w wystawie, 30 proc. zostało nagrodzonych.

Rada główna wystawy zwróciła się z apelem do prezydium miasta, aby ze względów na szerokie możliwości wykorzystania terenów wystawowych z ich budowlami, miasto zakupiło w drodze likwidacyjnej całe instalacje wystawowe. Koszta tego oszacowano na ogół 4 miliony złotych.



Dr. Kazimierz Świtalski
wygłosił przemówienie
na zamknięcie wystawy.

Ze sprawozdania wynika że wystawa zostanie zamknięta najprawdopodobniej bez deficytu, jeżeli gmina miasta Poznania w drodze likwidacji wystawy przyjmie dla siebie budowle i urządzenia wystawowe.

Na posiedzeniu tem przyjęto rezolucję, a po wysłuchaniu sprawozdania zarządu i komisji rewizyjnej wyrażono podziękowanie za prace nad stworzeniem pierwszej Powszechnej Wystawy Krajowej — największego dzieła kulturalnego i gospodarczego Polski współczesnej. Rezolucja podkreśla żelazną wytrwałość kierowników nad zorganizowaniem wystawy, która odbyła się w nader trudnych warunkach i w bardzo krótkim czasie została postawiona na wysokim poziomie.

W toku posiedzenia uzupełniono pewne oceny jury, które wywołały tyle niezadowolonych.

Uroczystości zamknięcia wystawy

POZNAŃ, 30 września. (Tel. własny) —

Dziś o godz. 10 rano w westybulu reprezentacyjnym Powszechnej Wystawy Krajowej odbyło się uroczyste ogłoszenie nagród przyznanych wystawcom przez sąd wystawowy i ministerstwo przemysłu i handlu. W uroczystości tej wzięli udział rada główna, zarząd i dyrekcja P. W. K. oraz przedstawiciele ministerstwa przemysłu i handlu.

Uroczystość rozpoczął przemówieniem prezes rady głównej P. W. K. p. Cyryl Ratajski, który podkreślił, że sąd wystawowy przy przyznaniu wystawcom nagród kierował się opinią specjalnej komisji, zupełnie niezależnej od zarządu wystawy. Poziom wystawionych eksponatów był nader wysoki. Naogół przyznano 1514 nagród w tem 322 medale złote, 487 medali srebrnych, 225 brązowych, 181 listów pochwalnych, 394 dyplomów zasługi i 305 dyplomów uznania. Przemówienie swe zakończył prezydent Ratajski życzeniem dalszej owocnej pracy dla wystawców i okrzykiem na cześć nagrodzonych firm, po-

czem została odczytana długa lista odznaczonych.

Następnie odczytano listę nagród, przyznanych przez ministerstwo przemysłu i handlu w ilości przeszło 1.000 różnych od znaczeń.

Podczas uroczystości zabrał głos premier dr. Świtalski, który streścił znaczenie historyczne wystawy i stwierdził wielkie powodzenie, jakim wystawa się cieszyła w kraju i zagranicą.

Z kolei prezydent Poznania Ratajski podziękował za łaskawy protektorat nad P. W. K. p. prezydentowi Rzeczypospolitej, profes. Mościckiemu oraz marszałkowi Piłsudskiemu za honorowe przewodnictwo komitetu organizacyjnego wystawy, premierowi Świtalskiemu i ministrowi przemysłu i handlu, m. in. Kwiatkowskiemu za stałe zainteresowanie i pomoc nad organizacją P. W. K.

Na tem uroczystość zakończono przy udziale licznych rzesz publiczności, w radosnym nastroju i przy hucznych oklaskach na cześć organizatorów P. W. K. i gości rządowych

Dr. med.
MICHAŁ ELJASBERG
CHIRURG
powrócił.



Wspaniała ilustracja muzyczna powiększonej orkiestry symfonicznej pod dyrekcją A. Czudnowskiego.

Początek seansu o godz 4-ej po poł., w sobotę i niedzielę o g. 12 ej w poł., ostatniego o godz. 10-ej wiecz.

Ceny miejsc popularne.

Na pierwszy seans od 1.— zł., w sob. i niedz. od 12-ci do 3-ci po poł. wszystkie miejsca po 1.— zł.

Dziś uroczyste otwarcie sezonu 1929-30!

Pierwszy przebój naszego tegorocznego bezkonkurencyjnego programu. Arcydzieło filmowe słynnej ameryk. wytwórni „Metro-Goldwyn-Mayer“

„Władczyni miłości“

Epopea wielkiej miłości młodej arystokratki, którą romantyczne koleje losu rzucają na ulicę i salony wszystkich największych miast świata

W rolach głównych: Trójka największych dziś artystów Hollywoodu W rolach głównych;

Greta Garbo, John Gilbert i Lewis Stone

A. KIERENSKI

Przyszła Rosja

Poniższy artykuł publikuje był dyktator rewolucyjnej Rosji w dzienniku rosyjskim „Siewodnia“, wychodzącym w Rydze z okazji dziesięciolecia jego istnienia. Na pytanie co będzie z Rosją za lat dziesięć, Kiereński odpowiada:

Uchylam się od odpowiedzi na pytanie co będzie z Rosją za lat dziesięć. Łatwiej powiedzieć o Rosji za dziesięć lat napewno nie będzie.

Nie będzie „całą i niepodzielną“.

Dwadzieścia lat temu, tuż przed lutym, w Dumie państwowej tylko jedna mała grupa trudowików, powodując się hasłami lewego dekabryzmu i ludowości, broniła prawa do autonomii narodów kresowych.

Dla nas była zupełnie oczywista całkowita rozbieżność między wolnym demokratycznym ustrojem Rosji, a centralizmem jej władzy.

Obecnie federacja stała się kamieniem węgielnym prawie wszystkich bez wyjątku partii rosyjskich, nawet najbardziej centralistycznych w rodzaju R. S. D. R. P.

Co do tego niema już dyskusji.

Dyskutuje się o czym innym:

O stosunku do tych dawnych ziem cesarstwa rosyjskiego, które w ciągu ostatnich lat przekształciły się w suwerenne, niepodległe państwa.

W tych nowych państwach istnieje mniemanie: jakkolwiek partja rosyjska, gdy znajdzie się u władzy, przy pierwszej sprzyjającej okazji spróbu-

je zdobyć oderwane narody dla Rosji i wtłoczyć je w granice wszechrosyjskie.

Z całym przekonaniem mogę powiedzieć, że taki nieufny wobec Rosji nastrój w graniczących z nią państwach jest absolutnie niczem nie uzasadniony.

Przyzwyczajwszy się w ciągu dziesiątek lat walki z absolutyz-

mem traktować cesarstwo rosyjskie, jako więzienie narodów, narody, które obecnie wyszły z tego więzienia, nie ocają w żaden sposób zrozumieć, że obywatele republiki rosyjskiej nie żywią zupełnie wojującego, zabobornego szowinizmu, lecz odczuwają jedynie siły patriotyzmu obronny.

Powiem więcej: jedynie uznając konieczność istnienia silnej republikańskiej Rosji, nowe tworzy państwa istotnie umocnią się na politycznej mapie Europy i w związku państw — lidze narodów — zdobędą wiernego sprzymierzeńca pośród wielkich mocarstw.

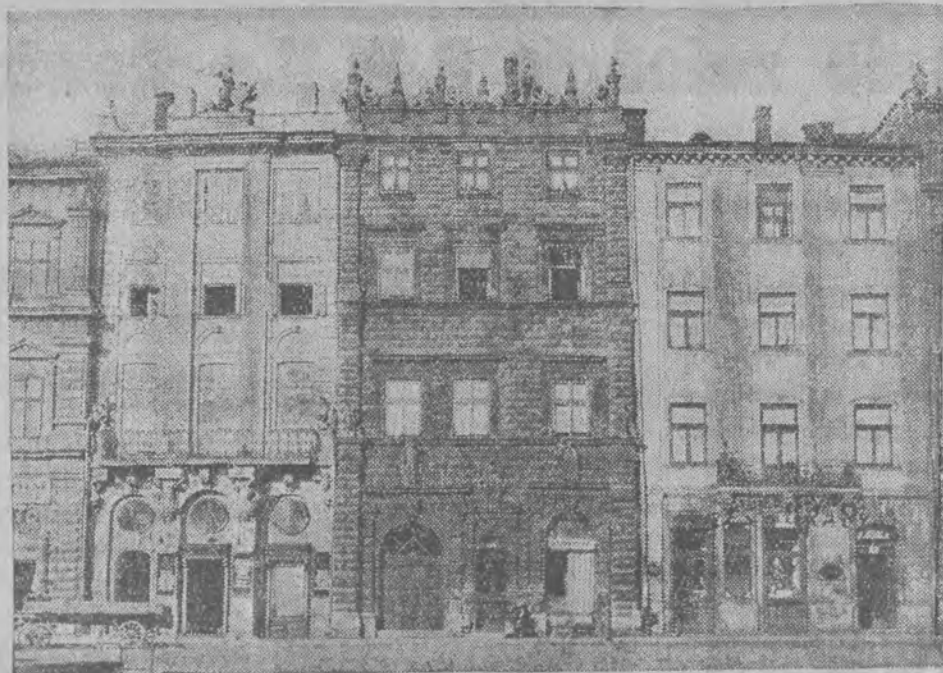
Natomiast polityka, obliczona na coraz większe osłabienie Rosji przez bolszewików i na nowy jej rozbiór, jest polityką agresywnego szowinizmu, netylko nie do przyjęcia dla nas, rosjan, ale również zgubna dla wszelkich prób ustanowienia prawdziwego pokoju w Europie.

Powszechnie znane są, między innymi, próby wciągnięcia nowopowstałych państw bałtyckich do pewnego ugrupowania mocarstw, które „umacniając zachodnią cywilizację na granicach Europy“, ma zapędzić Rosję „z powrotem do Azji“.

Pójście po tej drodze byłoby, moim zdaniem, fatalnym błędem, którego nie popełnią państwa prawdziwie demokratyczne i posiadające przyszłość historyczną.

Nietylko w przysłowiu, lecz i w rzeczywistości: prawdziwych przyjaciół poznaje się w biedzie. Z chwilą restytucji swego narodowego istnienia, republika rosyjska wraz z innymi wielkimi mocarstwami, strzegąc niezależnego bytu nowopowstałych państw, ze szczególną uwagą i braterską miłością, przypuszczam, będzie się odnosiła do tych z pośród nich, które do końca nie skuszą się jej chwilością słabością.

Otwarcie muzeum historycznego we Lwowie



Przed kilku dniami otwarto we Lwowie muzeum historyczne. Rycina przedstawia tarożytną kamienicę (w środku), w której mieści się muzeum.

KINO TEATR

„PALACE“

PIOTRKOWSKA 108.

Dziś **Dziś**
szampańska premiera!

Produkcji europejskiej 1929 | 30 roku p. t.

GDY NOC ZAPADNIE...?

Salonowy komedjo-dramat.

W rolach głównych: Ulubieniec pięknych Łodzianek

HARRY LIEDTKE

oraz jego przepiękna partnerka

Hr. Agnes Esterhazy.

ORKIESTRA M. LIDAUERA POWIĘKSZONA

Początek seansów o godz. 4 po poł.
W sobotę i niedzielę o godz. 12 w poł.

Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 1 zł.

Krwawe manifestacje hitlerowców

przeciwko planowi Younga

BERLIN, 9. W pałacu sportowym odbył się wieczór wiece hitlerowców przeciwko planowi Younga.

Po wstępie uczestnicy utworzyli pochód przez ulice miasta, przy czym w kilku punktach doszło do krwawych starć między hackenkreuzlerami a komunistami.

W Moabicie padły strzały rewol-

werowe. Jeden z hitlerowców został ranny w czoło.

Policja aresztowała 10 demonstrantów.

Prof. Steinach



odkrył ostatnio w mózgu ludzkim substancję, o której twierdzi, że będzie mógł z jej pomocą leczyć osłabienie umysłu.

Dr. med. H. Różaner
Narutowicza 9, tel. 28-98
Specjalista chorób skórnych, wenerycznych, moczopłciowych.

od 8-10 rano i 4-8 po poł.
Oddr. noczek dla nas



KINO-TEATR

„CASINO“

Dziś po raz ostatni!
wielki film mistrzowskiej reżyserji Ernesta Lubicza pt.

„Książę Student“

(ALT HEDELBERG)

W rolach głównych:

RAMON NOV RRO

NORMA SHEARER

Film technicy wytwornym smakiem, wyrafinowaną kulturą artystyczną, przepojony romantyzmem i poezją.

Specjalna ilustracja muzyczna L. KANTORA.

Początek seansów o g. 4.30.



„MOTYL BRUKOWY“

z największą tragiczną chińską

ANNA MAY WONG

to najbliższa sensacja

??? w Kino-teatrze ???

Komandor Haves nowy angielski attaché morski

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje:

Przybył wczoraj do Warszawy komandor porucznik Haves, nowy angielski attaché morski w Polsce, zamieszkały stale w Berlinie i akredytowany przy kilku państwach.

Komandor Haves zabawi w Polsce około tygodnia i po złożeniu wizyt w Warszawie wyjedzie do Gdyni, gdzie zwiedzi port wojenny.

Gen. Hubicki na czele dwóch departamentów

Warsz. koresp. „Głosu Por“ tel. Dowiadujemy się, że nowy podsekretarz stanu w ministerstwie pracy i opieki społecznej gen. Hubicki będzie miał podległe sobie sprawy następujących departamentów: opieki społecznej i ubezpieczeń.

Polska delegacja wojskowa na uroczystościach Puławskiego w Ameryce

WASZYNGTON, 30, 9. (Tel. wł.) Polska delegacja wojskowa, przybyła do Ameryki na uroczystości 150-lecia Kazimierza Puławskiego, jest owacyjnie witana i podejmowana przez czynniki rządowe Stanów Zjednoczonych. Radca poselstwa polskiego Lebkowski podejmował delegację śniadaniem, po czym polscy oficerowie wspólnie z amerykańskimi kolegami udali się na konną przejażdżkę. Dziś delegacja polska odjechała do Luisville, gdzie zabawi 3 dni na uroczystościach amerykańskich.

Profesj arabski w całej Palestynie

JEROZOLIMA, 30, 9. (Tel. wł.) Po mityngu protestacyjnym arabsów przeciw aresztowaniom i represjom rządu angielskiego, po napadach na kolonie żydowskie, uchwalono aby w Jeruzolimie, Jaffie i Haifie wszystkie sklepy, zakłady i wogóle wszelka praca arabsów została zawieszona w dniu 2 października na znak protestu.

Starcie komunistów z policją

Atak kamieniami na gmach nacjonalistów

BERLIN, 30, 9. (Tel. wł.) — W dniu dzisiejszym odbyło się wielkie zebranie komunistyczne w Lustgartenie podczas którego doszło do licznych starć z policją. Komuniści kierowali w stronę policjantów obraźliwe okrzyki, skutkiem czego aresztowano 5 uczestników wieceu.

Po wieceu zorganizowano wiele pochodów komunistycznych. Jeden z nich w sile 100 osób podczas marszu przed gmachem narodowych socjalistów rzucał kamienie na lokal swych przeciwników politycznych. Policji udało się wszystkie pochody rozproszyć i skonfiskować sztandar komunistyczny.

Wdowa po Sun-Jat-Senie jedzie do Moskwy

LONDYN, 30, 9. (A. W.) Wdowa po twórcy republiki chińskiej Sun-Jat-Senie, wysiedlona z Chin za konszachty z „kominternem“, opuściła Tokio, udając się w dalszą drogę do Moskwy.

Opinia Bernarda Shawa o Polsce i Marszałku Piłsudskim wywołała obszernie komentarze w prasie angielskiej

Prawie cała prasa angielska zajmuje się treścią wywiadu, udzielonego korespondentowi P. A. T. przez Bernarda Shawa.

Szczególnie ciekawe komentarze dotyczą ustępu wywiadu, gdzie Shaw powiedział, że „psychologia społeczeństwa angielskiego jest bardzo specjalna. Polacy winni sobie uświadomić, że liberalizm angielski, który na pozór prawie zniknął z powierzchni życia politycznego w Anglii, jest jednak ciągle jeszcze żywotną siłą angielskiej umysłowości, jeżeli chodzi o jej kontakt z Europą. Jedną z głównych cech tego liberalizmu było i jest branie w obronę narodów uclemiężonych i okazywanie im sympatii prześladowanym” — mówi Shaw.

Sympatie angielskie dla Polski mają świetną radycję.

Z chwilą jednak, gdy Polska odzyskała niepodległość i stała się samodzielnym państwem, liberalizm angielski natychmiast jej poświęcił i obecnie skwapliwie poszukuje gdziekolwiek indziej, na przykład na Bałkanach,

uclemiężonych i prześladowanych, którym mógłby okazać swoją sympatię“.

Zwraca tu uwagę faworyzowanie i wywyższenie stronnictwa liberalnego.

Natomiast kontynentalna prasa angielska, ukazująca się w Paryżu, zajmuje się głównie fragmentem wywiadu, w którym wielki pisarz porusza wzajemne stosunki Polski i Francji.

Shaw zaznaczył w interwju, że

„w stosunku do Polski ze strony liberalizmu zapanowała nie tylko obojętność, ale również pewna podejrzliwość wobec bardzo ścisłego sojuszu Polski z Francją“.

I w tym miejscu Shaw udzielił Polsce wskazówki, w jakim kierunku ma pójść nasza propaganda.

Mówi on mianowicie, że jego zdaniem, „Polska powinna uświadomić społeczeństwo angielskie, że nie jest ona narzędziem w ręku Francji. Wychodząc z polskiego punktu widzenia, powiedziałbym — twierdzi Shaw

— anglikom: powinniście zrozumieć, że realny interes Polski nakazuje nam szukać prawdziwego sprzymierzeńca i że takiego sprzymierzeńca w obecnych warunkach Polska znajduje we Francji“.

„Polska powinna wyłomaczyć społeczeństwu angielskiemu, że jej stosunek uczciwy do Francji nie jest stosunkiem specjalnie uprzywilejowanym, lecz takim, jakiego wymaga polska racja stanu. Z chwilą, gdy Anglija zrozumie, że podstawą przy mierza polsko - francuskiego jest istotny obopólny interes i gdy stosunki angielskie z Polską wyprowadzone zostaną na tę samą płaszczyznę wzajemnych interesów, z tą chwilą obecne nastroje liberalizmu angielskiego ulegną niewątpliwie zmianie“.

„Observer“ daje najdokładniejsze streszczenie, tego ustępu, powtarzając szczegółowo opinię Shawa o angielskich tradycjach liberalnych, które dawniej obdarzały Polskę taką sympatią.

„Sunday Dispatch“ pod nagłówkiem „Król Magnus wzorowany na marszałku Piłsudskim“ zamieszcza opinię Shawa, że jest on wcielbicielem Marszałka.

Dowodem tego jest fakt, że Shaw pisząc swą ostatnią sztukę „Wielki kram“ zamierzał pierwotnie oprzeć postać króla Magnusa na osobie marszałka Piłsudskiego, którego sposób działania dowodzi jego wielkiej umiejętności opanowania sytuacji politycznych.

„Przeciwnie, niż Mussolini, lub Primo de Rivera, zamiast oznajmić całemu światu: „Ja jestem dyktatorem!“ — marszałek Piłsudski za chował swój ustrój demokratyczny, nie ograniczył niczyjej wolności osobistej, przeprowadził powszechne głosowanie, ale z chwilą, gdy sejm się zebrał, poprostu odroczył go, ujnując rządy we własne ręce.

Taką scenę — mówi Shaw — chciałbym właśnie wprowadzić do 3-go aktu „Wielkiego kramu“. Jeżeli tego jednak po namyśle nie uczyniłem, to tylko dlatego, że byłoby to zbyt wiernym odbiciem rzeczywistości, a przecież już i tak powiedziano, że marszałek Piłsudski zapłacił mi za napisanie „Wielkiego kramu“!

„Sunday Times“ również dokładnie streszcza opinię Shawa o Marszałku i cytuje dosłownie ustęp wywiadu, który brzmi:

„Może pan oświadczyć swoim redaktorom — zakończył Shaw z prawdziwym zapalem, że żywię wielki i szczerzy podziw dla osoby marszałka Piłsudskiego i dla jego zdrowego, praktycznego zmysłu politycznego“.

Również inne dzienniki na tytułowych stronicach podkreślają pogląd Shawa co do wyższości metody działania marszałka Piłsudskiego w przeciwieństwie do Mussoliniego i Primo de Riveri.

„Times“ zwraca uwagę, że opinia Shawa, jednego z najslawniejszych i najpopularniejszych pisarzy obecnej doby, posiada dla Polski olbrzymie znaczenie propagandowe.

Prenumerata premjowa

Prenumeratorzy, którzy dziś, we wtorek, dnia 1 października
wplacą bezpośrednio w administracji „Głosu Porannego“ (ul. Piotrkowska 101)

prenumeratę za m. październik
otrzymają dotychczasowym zwyczajem

JAKO BEZPŁATNE PREMIMUM

bilety do pierwszorzędných kin
lub cenne, ciekawe książki!!

Hermes odszedł, a z rokowaniami źle

BERLIN, 30, 9. (ATU). Według doniesień dzienników zbliżonych do oficjalnych czynników rządowych sprawa rokowań o traktat handlowy polsko-niemiecki może uleże ponownie dłuższej zwłoce a to wskutek gruntownego studjowania przez koła niemieckie nowej polskiej taryfy celnej. Prace po-

wyższe obliczane są przynajmniej na okres 18-miesięczny. Jednakże czynniki gospodarczo - demokratyczne uważają iż do porozumienia będzie można dojść z Polską na zwężonej platformie wzajemnego przyznania sobie korzyści celnych na okres przejściowy.

Cała wieś poszła z dymem

Katastrofalny pożar pod Białymstokiem

BIAŁYSTOK, 30 września. — (A. W.) — We wsi Krynica, od Inu, ułożonego przy piecu, dla wysuszenia, wybuchł pożar, który w następstwie strawił nieomal całą wieś, w tem 70 domów mieszkalnych, 38 stodół, oraz wiele obór, przyczem stodoły spłonęły wraz z tegorocznymi zbiorami, w wielu wypadkach obory z inwentarzem żywym i martwym.

Straty ogółem wynoszą 2 miliony 600 tys. złotych.

Około 300 osób jest bez dachu nad głową. Podczas pożaru padło kilka ofiar ludzkich. M. in. 70-letnia staruszka, Anna Gucewska, wpadła przy nabieraniu wody do studni i utonęła.

W liczbie budynków spalonych jest również szkoła powszechna i spółdzielnia mleczarska.

Turniej tenisowy w Meranie

W końcu b. tygodnia rozpoczyna się w Meranie (Italia) wielki, doroczny międzynarodowy turniej tenisowy, w którym co roku udział bierze kilkaset pierwszorzędných rakiet Europejskich.

W turnieju merańskim udział wezmą cztery rakiety polskie: Jędrzejowska, Dubieńska z Krakowa, Junżanka z Warszawy oraz Jerzy Stolarow z Łodzi.

Poza konkurencjami w grach pojedynczych, Jerzy Stolarow i Jędrzejowska grać będą w grze podwójnej mieszanej.

Jest możliwe, że dwie najlepsze tenisistki polskie Jędrzejowska i Dubieńska wystąpią razem w grze podwójnej pań.

Zapiszcie się na
członków L. O. P.

Cziczerin

otrzyma dymisję

MOSKWA, 30, 9. (A. W.) Jak in formują, przebywający obecnie na kuracji w Niemczech komisarz do spraw zagranicznych, Cziczerin, powziął definitywne postanowienie wycofania się z życia politycznego, z tego też powodu wystąpił do Moskwy z prośbą o dymisję.

Ponieważ zastępca Cziczerina, Litwinow, jest właścicielem od dłuższego czasu kierownikiem rosyjskiej polityki zagranicznej, przypuszcza się tutaj, iż dymisja Cziczerina będzie bez trudności przyjęta.

Śledztwo w sprawie zamachów bombowych w Niemczech



Główny obrońca zamachowców, dr. Lütgebrune



Sędzia śledczy dr. Mazur

Aresztowanie komunistów w Białogrodzie

WIEDŃ, 30, 9. (Tel. wł.) Z Białogrodu donoszą o aresztowaniu 40 komunistów oraz agitatorów za granicznych, którzy przy poparciu pieniężnym sowieckim plądrowali lasy państwowe. Pod koniec sierpnia komuniści planowali obrabować nie dwóch urzędników państwowych i w tym celu skaptowali kilku urzędników pocztowych, lecz policja udało się wykryć tajną organizację komunistyczną i udaremnić zamachy. W dniu 27 września został zastrzelony 1 komunist, który podawał się za obywatela czeskiego i podczas aresztowania usiłował zbiec.

Bankructwo banku w Franzensbadzie

EGER, 30, 9. (Tel. wł.) Znany bank franzensbadzki Karola Habermanna zawiesił w dniu dzisiejszym wypłaty z powodu trudności finansowych, w jakich się ta instytucja znalazła. Kasy banku były w ciągu dnia oblegane przez tłumy wierzycieli. Bank zatrzymał wkładki o rzędnościach na przeszło 1,500,000 koron czeskich. Wśród właścicieli książeczek oszczędnościowych panuje wielka konsternacja.

Aresztowanie bankiera

BERLIN, 30, 9. (A. W.) We Frankfurcie nad Odrą aresztowany został znany bankier Ludwik von Leopold, dyrektor Internationale Kredit Aktien Gesellschaft, pod zarzutem popełnienia milionowych nadużyć.

Zuchwały napad w pociągu

Oficer walczy z zamaskowanym bandytą

Śmierć napastnika pod nadjeżdżającym pociągiem

Warsz. koresp. „Głosu Por“ tel. Nocy wczorajszej dokonano zuchwałego napadu bandyckiego na pociąg, zdążający z Łunińca do Warszawy.

O godz. 1 m. 10 w nocy, kiedy pociąg znajdował się pomiędzy Białą Podlaską i Międzyrzecem, do przedziału I klasy wtargnął zamaskowany bandyta, uzbrojony w kamień i nóż.

Jedyny tylko pasażer przedziału w tym czasie spał napół rozebrany. Był nim kapitan sztabu głównego, Maciej Katyl.

Bandyta zagroziłszy nożem pasażerowi, zażądał wydania pieniędzy.

Kpt. Katyl zerwał się na równe nogi i usiłował dobyć rewolweru z

munduru, wiszącego na ścianie.

Widząc to bandyta rzucił się na kapitana i zadał mu cios kamieniem w głowę.

Pomiędzy kapitanem a bandytą wywiązała się walka na śmierć i życie.

W czasie walki bandyta zadał kapitanowi jeszcze trzy ciężkie rany nożem.

Ranny ostatkiem sił zdołał obezwładnić bandytę i zatarasował drzwi, by uniemożliwić mu odwrót.

Wówczas bandyta szybko otworzył okno i zręcznie wyskoczył z wagonu.

W tym momencie przejeżdżał w przeciwnym kierunku pociąg nr. 841, idący z Warszawy.

Bandyta wpadł pod pociąg. Koła pociągu obcięły mu stopę u lewej nogi i kiść u prawej ręki.

Pociąg zatrzymano.

Rannego bandytę, którym okazał się niejaki Adolf Radwański, przesłano do szpitala w Łukowie, lecz jeszcze w drodze zmarł.

Na stacji Biała Podlaska udzieliło rannemu kapitanowi pierwszej pomocy.

Po nałożeniu opatrunków przez lekarza kolejowego, kpt. Katyl udał się w dalszą podróż do Warszawy, gdzie go umieszczono w okręgowym szpitalu wojskowym.

Kpt. Katyl, prócz pieniędzy wiół ze sobą ważne dokumenty wojskowe.

Plac przed Burgiem we Wiedniu



był widownią wielkich demonstracji Heimwehry, domagając się zmiany konstytucji.

Lotnicy francuscy zginęli w bezkresach Syberji

PARYŻ, 30, 9. (Tel. wł.) Dotychczas brak jakichkolwiek wiadomości o losie dwóch francuskich lotników Costes'a i Bellonte'a, którzy w piątek wystartowali do długotrwałego lotu syberyjskiego. Ministerstwo lotnictwa poleciło kierownictwu stacji radiowej wieży

Effila nawiązać kontakt z sowieckimi stacjami radiowymi celem o trzymaniu informacji o zaginionych lotnikach. Według obliczeń dziś przed południem powinien być się wyczerpać całkowity zapas benzyny lotników.

Sukces samolotu raketowego

Oppel przebył 10 kilometrów

BERLIN, 30, 9. (A. W.) Fritz von Oppel, wynalazca słynnego samochodu raketowego, dokonał dzisiaj na lotnisku frankfurckim lotu próbnego na samolocie raketowym.

Lot powiódł się znakomicie. Aparat wznosił się na wysokość 750 metrów, poczem poszybował na odległość dziesięciu kilometrów.

Wynalazca, znajdujący się w samolocie, ubrany był w strój z azbestu, dla ochrony przed zapaleniem się.

Międzynarodowy Bank Reparatywny

Komisja organizacyjna w Baden-Baden

PARYŻ, 30, 9. (A. W.) Obrady komisji organizacyjnej, Międzynarodowego Banku Reparatywnego, rozpoczną się w Baden Baden dnia 3 października r. b.

Delegacja francuska opuści Paryż, udając się do Baden Baden, pojutrze, dnia 2 października.

Obradom przewodniczyć będzie, w myśl pierwotnych zapowiedzi,

przedstawiciel Stanów Zjednoczonych.

PARYŻ, 30, 9. — Pewne poruszenie w kołach zainteresowanych wywołało żądanie Anglii, aby domnia brytyjskie były w dyrekcji Międzynarodowego Banku Reparatywnego traktowane automatycznie, jak samodzielne państwa, to znaczy aby miały prawo kolejnego wyboru do dyrekcji banku.

Rozpoczęcie roku harcerskiego

W niedzielę, dnia 29 b. m. młodzież harcerska uroczystym nabożeństwem rozpoczęła nowy rok pracy. Pienią religijne wykonał chór Łódzkiej Drużyny Harcerskiej im. generała Henryka Dąbrowskiego. W czasie mszy św. pieśni religijne zostały odśpiewane przez p. Hahnównę, oraz na skrzypcach solo odegrane przez drużina Topora, — przy akompaniamencie ks. Łukaszewskiego na organach. Po nabożeństwie huśce przemaszowały ulicą Zagajnikową, gdzie przed władzami harcerskimi, oraz gośćmi z p. starostą Dychdalewiczem, druhem nac. St. Najderem, druhną śnsp. Zofją Wilezyńską, oraz druhem sędzią Antonim Olbromskim, odbyła się defilada, do parku 3-go Maja. Tutaj odbyła się właściwa uroczystość. 28 druhów i 24 druhów złożyło przyrzeczenie, po którym ustępujący z powodu wyjazdu V prezes zarządu druh Tomasz Kilański wygłosił podniosłe

przemówienie, a druh St. Najder gawędę o pracy nad sobą. Zbiorewo śpiewy, lekkoatletyczne zawody druhów, oraz gry i zabawy zakończyły podniosłą uroczystość przed południem. W godzinach popołudniowych w lokalu komendy Chorągwi przy ul. Ewangelickiej nr. 9 druh sędzia Olbromski opowiedział zebranej młodzieży harcerskiej swe wrażenia ze zlotu międzynarodowego.

„Czarne listy“ urzędników publikowane w prasie

Oryginalną innowację, mającą na celu piętnowanie niedbałości niesumiennej urzędników, zaprowadziło w tych dniach rumuńskie ministerstwo praw wewnętrznych. Co dwa tygodnie ministerstwo rozsyłać będzie mianowicie redakcjom wszystkich pism specjalne „czarne listy“ tych urzędników, którzy niedbale wykonują swe obowiązki zawodowe. Minister spraw wewnętrznych, Vaida Voevod, jest przekonany, że innowacja ta podniesie poczucie obowiązku wśród urzędników, z których żaden z pewnością nie zapragnie znaleźć się na czarnej liście, docierającej za pośrednictwem prasy do wszystkich warstw społeczeństwa rumuńskiego.

Z „UZDROWISKA“

Kancelarja instytucji zawiadamia, że zapis chorych na wyjazd dla kobiet do „Uzdrowiska“ odbędzie się we wtorek, dnia 1 października o godz. 3-ej po południu. Kandydatka winna się zgłosić w kancelarji przy ul. Cegielnianej 57 z dowodem osobistym w oznaczonym terminie.

Prof. dr. K. Bartel



b. premier, powrócił z zagranicy i, wycofując się z życia politycznego objął katedrę na politechnice lwowskiej.

Krew na asfalcie

SENSACYJNA POWIEŚĆ ILUSTROWANA M. GEORGA.

(Ciąg dalszy).

W hotelu River było wszystkich przygotowane.

— Kiedy zaczynamy pracę?

Dr. Mond przerzucił kawałek tapy do żucia z lewego kąta do prawego.

— Jutro rano. Muszę naprzód wyszukać tereny do poszczególnych scen. W każdym razie na zdjęcia końcowe pojedziemy w kierunku lodowca Taku. Tyle wiem. Reszty dowiemy się później.

— A więc chodźmy wobec tego na spacer, — zawołała Cherubini i po kwadransie wyszli z Marją i Wardem na ulicę.

Był późny wieczór. Ale tu na dalekiej północy prawie nie robiło się ciemno o tej porze roku, aczkolwiek wraz z posuwaniem się wskazówki zegara, zwiększał się mróz. Obejrzeni osobliwej wości miasta, stare muzeum z malowanymi indyjskimi skórami i rzezbami, ptaki i tury zwiędłe, kunsztownie rzeźbione.

Ward szedł z Marją i Antonją.

— Te jasne noce czynią mnie przeczuloną i nerwową — skarżyła się włoszka. — Trwa to już całe dnie, a sen ledwo mnie muska.

— Ja też się podobnie czuję — zgodziła się Marja. — a pan?

Ward zaśmiał się.

— Mnie zupełnie nie przychodzi do głowy zaswoić pośród takich pięknych kobiet.

Rzucił wzrokiem na jedną i drugą. Było to nareszcie coś zupełnie odmiennego od tych nudnych, wynalezionych przez dyletanckich bankierów amerykańskich i zapomocą najróżnorodniejszych stosunków wprowadzonych do filmu girlsów, które potem reklamowane były przez zainteresowaną prasę na primadomy ekranu. Ta ramunka i ta włoszka porobiły jednak z innej atmosfery. Ciepła, zastanawiała się, Cherubini jest podobno zaręczona. Było coś niebezpiecznego odważać się na więcej, niż pozawlała flirt. Ah ta Stiru. Była na jego ramieniu tak lekka, że ją ledwie czuł. Czy ta bardzoby krzyczała?

Powoli wdrapała się na górę. Ze szczytu podziwiali dziwne światłocienie morza. Był wieczór letni. Już prawie noc, ale widno i prawie zimno. Kobiety otuliły się w futra. Żeby Warda świeciły jasną bielą pośród warg. Zawsze miał ten wyraz twarzy, gdy był pończochy. Także w czasie występów scenicznych. Marja zauważyła to i mocniej się otuliła. Ale Cherubini również zauważyła podnie-

cenie mężczyzny. Ostentacyjnie ściągnęła rękawiczkę i położyła dłoń, na której świecił pierścień, na ręce Warda.

— Gdyby nagle nastąpiło obsunięcie się lodów, zamrzlibyśmy tu; piękna by to była historia!

Ward przyciągnął lewym ramieniem Marję bliżej ku sobie.

— Myślę, że w trójkę świetnie byśmy się razem czuli.

Antonja obojętnie spoglądała na gładką jak lustro tafle wodną.

— Nie wiem; ja nie lubię mężczyzn.

— Ale przecież jest pani zaręczona?

— Tak, muszę być zaręczona; bo przedewszystkiem potrzebuję jakiegoś oparcia, jakiejś ochrony, że się tak wyrażę. Wiem dokładnie, jakie to jest potrzebne. Pozatem narzeczony mój jest bardzo bogaty, popiera mnie dla rozrywki i nie stawia żadnych wymagań.

Ward czuł, że tu prowokuje się jakąś scenę, to też ostrożnie zaczął się cofać i powiedział tylko:

— Czy mam panią rozumieć dosłownie?



„Dlaczego ludzie mają brać za złe, że uważam cię za piękną”.

— Jesteśmy tu trochę na uboczu od naszej lubej cywilizacji, to też pozwól nam pan być trochę na uboczu od naszych przyzwyczajęń.

Gdy to mówiła, głos jej nabrał nagle jakichś surowych tonów. Marja przypomniała sobie, że gdy Antonja ostatnio na okęcie potknęła się na stromych schodach i wpadła na nią, przytuliła się do niej blisko i pocałowała ją.

Ward cofnął się nagle o krok.

— Czy przeszkadza paniom moje towarzystwo?

Antonja zwróciła na niego ostre, krótkie spojrzenie.

— Jeśli mam być szczerą, tak.

Był tak zdumiony, że zapomniał zamknąć usta. Po chwili przyszedł do siebie.

— Ale nie przychodźcie za późno do hotelu. Jutro musimy wcześniej wstać. Pamiętajcie, że bierzemy się do wielkich scen.

mi wydawało się, jakby się wahał i chciał zawrócić.

— Tegośmy się pozbyli!

Marja szeroko otworzyła oczy ze zdumienia. Serce jej biło, ale stwierdziła, że nie było to ze strachu.

— Czy pani mnie kocha?

Antonja położyła obie dłonie na wąskich ramionach Marji.

— Tak. Czy pani tego nie zauważyła?

— Ale jeśli pani powiem, że mi to — że pani mnie zadziwia?

— Wtedy spróbuję uczynić z tego coś zupełnie oczywistego. Objęła Marję delikatnie i pie szczerliwie.

— Nie pozostanie mi nic innego, jak panią zdobyć!

— Ale ja kocham mężczyznę.

Gdzie on się znajduje?

— Tego nie wiem. Zaginął od naszego przybycia do Nowego Yorku. Kocha tam inną. Nazywa się Borvs.

To jest imię z pani ojczyzny.

— Tak.

Marja obejrzała się. Za nią ciągnęły się wzgórza równymi linjami. Morze rozpościerało się aż hen wdał bez jednej fałdki. Marża. Samotna łódka płynęła ku brzegowi. Siedzący w niej mężczyzna wydawał się zupełnie nieruchomy, gdyż odległość była zbyt duża, aby można było rozpoznać jego ruchy. Nic nie czyniło morza tak bezludnym i opuszczonym, jak ten samotny mężczyzna.

Antonja dotknęła policzka Marji.

— Wiem, o czym pani teraz myśli. Myśli pani, że chciałaby pani teraz siedzieć w domu przy lampie, a bardzo blisko przy niej znajdowałby się pewien mężczyzna. Przedewszystkiem pokój musiałby być maleńki. Ściany bardzo wąskie. Mały pokój, prawda, zupełnie maleńki? Tu jest wszystko tak okropnie dalekie. Widzi pani, właśnie dlatego chciałabym być blisko pani. Mężczyźni mało pomagają kobietom, opuszczonym w dalekich krajach. Przychodzą do nich nocą, a rano są zupełnie obcy i nie wiedzą, co z nimi począć. Ale kobieta nie zapomina piersi, przy której spała. Kobieta nie wyczerpuje się tak szybko. Pani musi być niesłychanie szczupła... Pozwól mi ucałować twe kolana...

Antonja opuściła się nagle na ziemię, odsunęła krótkim niecierpliwym ruchem suknię Marji trochę do góry i przycisnęła usta do miękkiej jedwabnej pończochy ponad kolanem.

— Zdaje mi się, że będę cię ubóstwiała.

Marja zmieszana odsunęła się trochę.

— Ależ Antonjo...

Antonja wstała. Wstydziła się swej gwałtowności.

— Masz rację. Nie jestem dla ciebie dobra. Poczekajmy na odpowiednią chwilę. Ale zrób mi tę przyjemność i zdejm kapelusza.

Marja uśmiechnęła się. Czuli się tak dobrze z tą namiętnością. Wsunęła palec wskazujący pod brzeg kapelusza i zerwała go jednym ruchem z głowy, tak, że włosy rozsypały się jak grzywa dookoła szczupłej twarzy.

Było w tem trochę kobiecej kokieteryj. Znała dokładnie silne wrażenie, jakie wywierała jej dziecinnie drobna twarzyczka, nagle owiana grzywą rozwichrzonych włosów.

Antonja ciasno otoczyła swą szyję futrem. Lzy trysnęły jej z oczu.

— Dlaczego ludzie mają brać za złe, że uważam cię za piękną!

Jej ciemna, południowa twarz drżała z podniecenia.

— Gdybyś wiedziała, jak miękkie i pieczołowite jest moje uczucie dla ciebie. Jak lekko chciałabym położyć me ręce na twych plecach. Jak tęsknię za tem, aby przycisnąć twą pierś do mojej... Jaka to będzie pieśń czota, gdy rzucimy się — ty — Marja — tego żaden mężczyzna nie może odczuć...

Marja tak była przejęta słowami Antonji, że skinęła jedynie głową.

Antonja pocałowała ją w usta. Marji przyszły na myśl zęby Warda, które za twardymi wargami zdawały się czekać na ukąszenie. Czuli słabość w członkach. Osunęła się w otaczające ją już ramiona Antonji. Zamknęła oczy.

— Słodko jest czuć twój oddech, — szepnęła.

(d. e. n.)

Humor zagraniczny



Ona: To jest bajeczne!



On: To jest bajeczne!

(London Opinion)

Wiadomości bieżące Dziś zapadnie wyrok na członków bandy „Władcy nocy”

Proces przeciwko handzi Kaczmarka i Szczecińskiego już się skończył. Bilans przestępstw członków groźnej szajki „Władcy nocy” został skrupulatnie zebrany przez sąd okręgowy w Łodzi. Wyrok w procesie zapadnie dziś w godzinach popołudniowych.

Nocne dyżury aptek

Dziś, w nocy, dyżurują następujące apteki: L. Pawłowski (Piotrkowska 307), S. Hamburga (Główna 50), B. Gluchowski (Narutowicza 4), J. Sitkiewicza (Kopernika 26), A. Charemy (Pomorska 10), A. Potasza (Plac Kościelny 10).

Śród czasonism

„ILUSTROWANY POLSKI MANCHESTER”

Wyszedł z druku wrześniowy zeszyt zydowskiego miesięcznika „Ilustrowany Polski Manchester” pod redakcją p. E. Baruchina.

Czasopismo to zawiera cały szereg ciekawych artykułów treści ekonomicznej, społecznej i kulturalnej piór dr. L. Tartakowera, dr. Frenkla, dr. W. Falka, wiceprezesa J. Lewszajna, E. Baruchina, prezesa L. Minberg, J. Żurkowskiego, N. Szpefa, Valdemara Jorge'a, adw. Z. Sztraucha, inż. J. Hartgłasa, O. Bermana, A. Brzezińskiego, B. A. Glikmana i w. innych.

Numer jest bogato ilustrowany i estetycznie wydany.

Dr. med.

S. Niewiażski

Specjalista chorób skórnych wenerycznych i moczopłciowych. Leczenie światłem, badanie krwi i wydzielin.

Andrzeja 5, telef. 59-40. Przyjmuję od 8-11 i od 5-9 wiecz. w niedziele i święta od 9-1. Oddzielna poczekalnia dla pań.

LEK. DENT.

F. BORUNSKA
Al. Kościuski 21.



Lekarz-Dentysta

Stanisław GELBERG

przeprowadził się
na ul. Zawadzka 14.
Ordynuje od 10 — 2 i 4 — 7



Co może zdziałać adwokat

Rola obrońcy w okresie śledztwa według nowej procedury karnej

Świeżo zakończony przed sądem okręgowym w stolicy proces o usiłowanie zabójstwa dwu oficerów, abstrahując od jakichkolwiek momentów politycznych, wykazał do widnia, iż obrona oskarżonego ma wielkie pole do działania już przed rozprawą główną. Obrona zgłaszać może wnioski o wyłączenie sędziów, wskazywać może świadków a wreszcie prowadzić walkę o złagodzenie środka zapobiegawczego wobec podsądnego. Wszystkie te kwestje wymagają należytego ujęcia i motywacji, której oskarżony bez pomocy obrońcy sam prowadzićby przeważnie nie mógł.

Tak jest w okresie przygotowawczym t. j. między wniesieniem aktu oskarżenia a rozprawą główną. Sięgnijmy teraz do okresu wstępnego sprawy, t. j. do czasu, w którym sędzia śledczy przygotowuje materiał dla aktu oskarżenia i od-

powiedzmy na pytanie czy w tym stadium udział adwokata jest potrzebny? Śmiało rzecz można, iż śledztwo wstępne decyduje nieraz o losach sprawy. Sędzia śledczy gromadzi wszystkie poszlaki i zły kierunek jego posunięć może przechylić najniebezpieczniej szalę sprawiedliwości. I z tego właśnie względu wskazane jest, aby obrońca oskarżonego mógł występować już w okresie śledztwa, gdyż wtedy sędzia śledczy uzyska łatwiej materiał odwojowy, który pozwoli mu na należyte postawienie sprawy.

Obowiązująca do niedawna w b. Kongresówce procedura karna rosyjska nie dopuszczała udziału obrońcy w śledztwie. Tam śledztwo było przed obrońcą zamknięte a jeśli się czegoś z aktu dowiedział, to tylko dzięki uprzejmości sędziego, czyli w drodze nielegalnej.

Wogóle w teorii, dodajmy nawiasem, bardzo sporna jest kwestja dopuszczania obrońcy do udziału w dochodzeniu i śledztwie.

Dopiero w ostatnich dziesiątkach lat zrodziła się silna opozycja przeciw zasadzie procesu śledczego. Wybitnym przejawem nowych tendencji rozszerzenia praw obrońcy jest ustawa francuska z roku 1897, dopuszczająca udział obrońcy w śledztwie. Jednakże prawa obrońcy w śledztwie francuskim są bardzo ograniczone, dość powiedzieć, że obrońca ma tam prawo zabierać głos tylko za każdorazowym pozwoleniem sędziego śledczego.

Nasza komisja kodyfikacyjna, wychodząc również z założenia, iż zasada równowagi stron w procesie wymaga, aby dać możliwość oskarżonemu bronić się od samego początku, zadekretowała w

nowej procedurze karnej, obowiązującej już od 1 lipca r. b. dopuszczenie obrońcy do udziału w śledztwie. W pewnych wypadkach nawet, a mianowicie: 1) gdy oskarżony nie ukończył lat 17, 2) jeżeli jest głuchy lub niemy, 3) lub jeżeli zachodzi wątpliwość co do poczynałości w tych wszystkich wypadkach, oskarżony w toku śledztwa obrońcę mieć musi.

Prawa obrońcy, rozległe z natury rzeczy, ulegają w toku śledztwa pewnym ograniczeniom. A więc przede wszystkim kwestja, czy obrońca może z oskarżonym aresztowanym konferować na cztery oczy. Problemat powyższy rozwiązał prawodawca nasz w ten sposób, iż dzieli fazę wstępną sprawy na 2 okresy, t. j. przed i po wniesieniu aktu oskarżenia. Przed wniesieniem aktu oskarżenia śledztwo się toczy i porozumiewanie się oskarżonego z obrońcą mogłoby w pewnych wypadkach zaszkodzić interesom wymiaru sprawiedliwości. Z tego właśnie względu prawodawca nasz w art. 94 zarządził, iż przed wniesieniem aktu oskarżenia obrońca może porozumiewać się z podsądnym aresztowanym tylko za zgodą i w obecności sędziego, bądź prokuratora; po wniesieniu aktu oskarżenia wolno porozumiewać się sam na sam, czyli wówczas dopiero wolno obrońcy badać duszę oskarżonego, jak to doskonale mamy zilustrowane w sztuce p. t. „Jakubowaki” (Józef).

To ograniczenie prawa obrońcy przed wniesieniem aktu oskarżenia zostało poddane krytyce w ostatnim numerze „Gazety Sądowej Warszawskiej” w artykule adw. Mogilnickiego, zatytułowanym „Strony, obrońcy i pełnomocnicy według K. p. K. i projektu komisji kodyfikacyjnej”. Adwokat Mogilnicki jest zdania, iż omawiane ograniczenie czyni udział obrońcy w toku śledztwa iluzorycznym, gdyż sędzia może nie zgodzić się na porozumienie obrońcy z oskarżonym, a jednocześnie w myśl art. 211 K. p. K. sędzia może odmówić obrońcy przejrzania akt. Podkreślił w tym wypadku należy, iż pierwotny projekt komisji kodyfikacyjnej nie uzależnił prawa obrońcy do komunikowania się z oskarżonym od zgody sędziego śledczego. Projekt żądał tylko obecności sędziego przy rozmowie. Doniosłej wagi poprawkę o konieczności zgody wprowadziło do projektu ministerstwo sprawiedliwości. Zmianę tę adw. Mogilnicki uważa za niepożądaną, gdyż istotnie stawia ona pod znakiem zapytania całą wogóle rolę obrońcy w toku śledztwa. Adwokat, który nie może się z oskarżonym widzieć, ani przejrzeć akt, wiele dla sprawy zdziałać nie może.

Tyle uwag natury ogólnej o roli obrońcy w toku śledztwa. Strony słabe i dodatnie odnośnych przepisów wypukli dopiero praktyka. K. Kl.

Dyrekcja kolejowa w Warszawie



przenosi się, w związku z przebudową całego węzła kolejowego w stolicy, do nowych pomieszczeń, a dotychczasowe jej locum, — gmach przy Al. Jerozolimskich 42, ma być zburzony.

Pijany żołnierz-dezertjer

poturbował kilku przechodniów oraz pogryzł dwóch policjantów

Wczoraj wieczorem patrol policyjny XI komisariatu usłyszał, będąc w obchodzie, straszne krzyki, dochodzące z ulicy Kilińskiego. Policjanci przyspieszyli kroku i po chwili znaleźli się już na miejscu. Widok, jaki przedstawił się ich oczom, był rzeczywiście niezwykły. Na środku jezdni zebrało się kilkanaście osób, które z niezwykłym zainteresowaniem obserwowały jakiegoś osobnika w mundurze wojskowym, który skakał jak opętany koło płotu okalającego ogród zakładów Scheiblera i Grohmana i starał się dosięgnąć bagnetem siedzącego na płocie człowieka, którego nie mógł się formalnie poruścić, ponieważ pałto jego za-

plątało się między druty kolezaste.

Okazało się, iż żołnierz ten jest kompletnie pijany i bez powodu zaczął atakować spokojnych przechodniów, usiłując ich przebić bagnetem.

Dwóch zaatakowanych skryło się na drzewie, jeden zaś niefortunnie wybrał za miejsce ucieczki płot.

Policjanci rzucili się na pijanego żołnierza, chcąc go obezwładnić, ten jednak stawiał silny opór, grożąc przedstawicielom władzy trzymanym w ręku bagnetem.

Wobec tego, że policjanci nie mogli dać sobie rady z pijanym awanturnikiem, zaalarmowali żandarmerję.

W międzyczasie żołnierza zaczęły opuszczać siły, z czego skorzystali policjanci i obezwładnili go. Podczas transportowania do żandarmerji pijak pogryzł jednego z policjantów, pokopał drugiego i podał na nich mundury. Nie wiadomo jaki obrot przyjąłaby cała sprawa, gdyby w międzyczasie nie nadjechała taksówka, wioząca dwóch żandarmów, na widok których pijak społuniał.

Podczas sprawdzania personalni okazało się, iż pijanym awanturnikiem jest Henryk Kowalczyk, dezertjer z 37 p. p. z Kutna.

Osadzono go w więzieniu wojskowym przy ulicy Kraszewskiego do dyspozycji prokuratury wojskowej.

Dziś i dni następnych!

IWAN PETROWICZ
HR. AGNES ESTERHAZY

w porywającym dramacie erotycznym i miłości pt.

Drugi z kolei nasz przebój po „Intrygancie”. Ulubieniec narodów

„Ostatni Romans”

Dziś początek seansów o godz. 12. Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 1 zł.

Orkiestra pod dyr. p. R. KANTORA

UWAGA! Wielki chór rosyjski pod dyr. p. Lewitina odśpiewa cały szereg znakomitych piosenek rosyjskich.

Passe-partout i bilety ulawne nieważne.

TEATR, MUZYKA i SZTUKA

Z ESTRADY KONCERTOWEJ

Występ kwartetu holenderskiego

Zespół holenderski wydobyl z martwoty biblioteczno-archiwalnej starszaka z przed 200 laty...

Zato „Kwintetu“ Jongena wysluchalismy z wieksza trudnoscia, jako produktu przemyslu artystycznego w gorszym gatunku...

Zespół holenderski, którego skład stanowią pani R. Spier (harfa) oraz pp. van Hoek (flet), Zepparoni (skrzypce)...

Uslyszeliśmy muzykę, pozbawioną, co prawda, kulturalno-historycznej przyprawy, ale zato otrzewiliśmy się nieco w czasie wykonywania „Suity“ Goossensa...

Naogół koncert niedzielny popołudniowy nie dostarczył większych wzruszeń. Zapomniało się o nim zaraz po opuszczeniu sali.

F. Halpern.

TEATR MIEJSKI

Dzisiaj po raz czwarty „Rywale“ Andersona, Stallingsa i Zuckmayera w inscenizacji i reżyserji Leona Schillera.

Obsada premierowa z p. Jarkowską oraz pp.: Kijowskim i Krzemieńskim.

Ilustracją sztuki są świetne sceny batalistyczne Fox — Filmu „Świat w płomieniach“, który to film został specjalnie zakupiony przez teatr miejski.

Jutro przedstawienie popularne (ceny niższe) „Wesele Figara“.

W sobotę pierwsze w bieżącym sezonie przedstawienie szkolne. Da ny będzie „Henryk VI na łowach“ Wojciecha Bogusławskiego. Przedstawienie poprzedzi prelekcja.

TEATR KAMERALNY

Dzisiaj występ Mieczysława Frenkiela w komedji M. Bałuckiego „Gru be ryby“.

Najbliższą premierą w teatrze kameralnym będzie „Karol i Anna“ Leonarda Franka. Obsadę stanowią M. Makarezyk — Wasilewski, Z. Marcinowska, M. Madziński i L. Zbucki — reżyser sztuki.

TEATR POPULARNY

Dzisiaj, jutro i w czwartek ostatnie

Otwarcie sezonu w „Lunie“

W dniu dzisiejszym sympatyczny kinoteatr „Luna“ otwiera swój sezon zimowy. Demonstrowane będzie arcydzieło filmowe słynnej amerykańskiej wytwórni Metro-Goldwyn-Mayer „Władczyni Miłości“ w interpretacji najszynniejszych dziesiątek aktorów Grety Garbo, Johna Gilberta i Lewisa Stone.

Dyrekcja tegoż kinoteatru zapowiada Łodzi w obecnym sezonie wyjątkowo dużo niespodzianek. Już repertuar zeszłego roku uznany został za wyjątkowo dobry, o stałej linii artystycznej, w obecnym zaś dyrekcja zakontraktowała nawiąskroś 100-procentowy ma terjał, z przekonaniem, że pobije swój własny rekord zeszłoroczny o sześć nieba.

przedstawienia „Moralność pani Dulskiej“ z Sabiłą Zielińską w roli głównej.

We środę o godz. 4 po południu będzie dla młodzieży szkolnej historyczny dramat St. Żeromskiego „Sulkowski“.

W sobotę premiera pierwszej w tym sezonie sztuki dla dzieci, efektownej i barwnej baletki B. Hertza „Zaklęte trzewiczki“ Reżyseruje Irena Dehnelówna.

WIECZÓR ARTYSTYCZNEGO ZESPOŁU BALAJKOWEGO.

Jutro, t. j. w środę, o godz. 8.30 wiecz. odbędzie się w sali filharmonij wieczór artystyczny rosyjskiego zespołu balajkowego im. W. Andrejewa. Na program koncertu złożą się rosyjskie pieśni ludowe, romanse cygańskie, pieśni kaukaskie, pieśni syberyjskiej tajgi, pieśni burlaków, pieśni Dalekiego Wschodu oraz rosyjskie tańce ludowe.

Zespół wystąpi w malowniczych strojach ludowych. Zapowiadany wieczór wzbudził duże zainteresowanie i zapowiedziane świetnie. Niewielką ilość pozostałych biletów nabywać można w kasie filharmonij.

Pełna tabela wygranych loterii państwowej

Table with lottery numbers and prizes. Columns include prize amounts (e.g., 25,000 zł, 10,000 zł) and corresponding winning numbers. Includes a section for 'Stawki' (odds) at the bottom.

Advertisement for 'LE NARCISSE BLEU' featuring a woman's face and the text 'Używając pudru LE NARCISSE BLEU MURY będziesz miała tak piękną cerę jak ja.'

Advertisement for 'KINO TEATR CAPITOL' with the text 'Dzisiaj i dni następnych! Superfilm produkcji „Columbia Pictures“ Lódź Podwodna S. 44'.

Kino SPÓŁDZIELNI
Sienkiewicza 40.

Dziś i dni następnych!

SAMSON i DALILA

W roli głównej:
MARJA CORDA.

Następny program:
DLACIEBIE, UKOCHANA
(Tancerz z Dancingu)
W rolach głównych:
Suzy Vernon, Willy Fritsch i inni

W dni powszednie, z wyjątkiem sobót, początek seansów o godz. 4-ej, zaś w soboty, niedziele i święta o g. 12-ej w poł. Ostatni seans o godz. 10. — Na I seans ceny miejsc niższe.

PORADNIA WENEROLOGICZNA
Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1

czynna od 8 rano do 9 wiecz.
11—12) przyjmuję
2— 3) kobieta—lekarz
w niedzielę i święta od 9—2 pp.

leczenie chorób wenerycznych i skórnych

Badanie krwi i wydzielin na syfilis i tryper.
Konsultacje z neurologiem i urologiem
Gabinet Światło-leczniczy
Kosmetyka lekarska
Oddzielna poczekalnia dla Kobiet
PORADA 3 Zł.

Doktor WOLKOWYSKI
CEGIELNIANA 25, TEL. 28-87

powrócił.
Specjalista chorób skórnych i wenerycznych
LECZENIE ŚWIATŁEM (lampą kwarcową)
Badanie krwi i wydzielin.
Przyjmuje od 8—2 i od 5—9. w niedziele i święta od 9—1.
Dla pań od 5 do 6 po poł. oddzielna poczekalnia.

Dr. med. HELLER
Choroby skórne i weneryczne
UL. NAWROT 2
TELEFON 79-89
Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiecz. w niedziele od 11—2 po południu
Dla pań spec. od godz. 4—5 po poł. dla niezamożnych
CENY LECZNIC.

LECZNICA
lekarzy specjalistów przy Górnym Rynku
Piotrkowska 294, tel. 22-89
(przy przystanku tramw. pabjanickich)
Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł.
Wszystkie specjalności i dentystryka. Kąpiele świetlne, lampa kwarcowa, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (mocz, kawałki krwi, płwocin, wydzielin itd.) Operacje, opatrunki.
Wizyty na miasto. Porada 4 zł.
Porada dentystryczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych
3 ZŁOTE.

Dr. med. ST. PRAPORT
Gdańska 77a, tel. 8-95.
GINEKOLOG—UROLOG
CHOROBY KOBIECIE i DRÓG MOCZOWYCH
Przyjmuje od 3—7 pp.

Przedziwne kłamstwo Niny Pietrowny

to tytuł filmu, którego premiera odbędzie się jutro
w „CASINO“

Przedziwne kłamstwo Niny Pietrowny

to najwspanialsze kreacja Brygidy Helm, którą ujrzycie jutro
w „CASINO“

Przedziwne kłamstwo Niny Pietrowny

to rewelacyjny film z życia carskiej Rosji, który ściągnie jutro tłumy
do „CASINO“



Stenografii
polskiej i niemieckiej wyucza systemem uproszczonym
Henryk Berman
obecnie: ul. Piotrkowska 166 m. 3. Tel. 73-13
Informacje i zapisy codz. od 6—9 wiecz.

Zł. 200 nagrody

Zaginął wyżeł szerść biała, czarne centki. Odprowadzić Piotrkowska 161. Dozorca wskaże. Koszt żywienia psa i transport bieżed zwrócony. 250-3

Dr. Zygmunt Rakowski laryngolog

Ogłoszenia drobne

NINIEJSZEM
zaznaczam, że ja Sigmund Frydrych nie mam nic wspólnego z p. Jerzym Marrem i był to jedynie żart z mej strony. Sigmund Frydrych.

TYSIĄCE
chorych na katar żołądka, wzdęcia, kurcze, bóle, niestrawność, brak apetytu, ogólne osłabienie, etc. odzyskało zdrowie, używając zioła sławnego na cały świat Dr. Dietla, profesora Uniwersytetu Jagiellońskiego. Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej. Adres Liszki — Apteka. 5827-3

HEBRAJSKIEGO
udziela rutynowany pedagog, były nauczyciel gimnazjum „Jabne“ Na miot, Aleja I Maja 35. 91-4

NAUKA PISANIA
na maszynach różnych systemów. Dla pracujących kursy wieczorowe. Biuro „Irenit“, Piotrkowska 44 m. 8. 6209-2

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ?
Musisz ukończyć kursy fachowe, korespondencyjne profesora Sekulowicza, Warszawa, Żórawia 42-K. Kursy wyuczają listownie: buchalterji, rachunkowości kupieckiej, korespondencji handlowej, stenografji, nauki handlu, prawa, kaligrafji, pisania na maszynach, towaroznastwa, angielskiego, francuskiego, niemieckiego pisowni oraz gamatyki polskiej. Po ukończeniu świadectwo. Żądajcie prospektów.

SMACZNE
domowe obiady. Piotrkowska 182, m. 20. 68-3

SOLIDNA
rodzina przyjmie sublokatorkę inteligentną. Sienkiewicza 59, m. 24.

Kino „MIMOZA“
Kilińskiego 178.

Od wtorku dn. 1-go do poniedziałku dn. 7 października 29 r. wł.

BOSKA KOBIECI

Potężny dramat erotyczny.
W roli głównej: **Greta Garbo**

UWAGA! Dyrekcja uprasza Sz. Publiczność o przybywanie na pierwsze seanse, celem uniknięcia natłoku. — Początek seansów w dni powszednie o godz. 5.30, 7.30, 9.15, w soboty o g. 4-ej, w niedzielę o godz. 3-ej. Ceny miejsc nie podwyższone, pomimo wysokich kosztów obrazu.

CIASTKA
po 20 gr.

WYBOROWE, SMACZNE HYGIENICZNEGO WYPIEKU
POLECA CUKIERNIA
Z. GOMOLINSKIEGO
PRZEJAZD 1. :: TEL. 9-87.

ZWIĄZEK ZAWODOWY Pracowników Handlowych i Biurowych m. Łodzi
Al. Kościuszki 21.

W poniedziałek, dnia 7 października r. b. rozpoczną się na Wieczorowych Kursach Handlowych przy Związku wykłady:

buchalterji, arytmetyki handlowej i stenografji oraz języków: polskiego, niemieckiego, francuskiego, angielskiego i ESPERANTO

z uwzględnieniem korespondencji handlowej dla zaawansowanych.

Informacja udziela i zgłoszenia przyjmuje kancelarja Związku (Al. Kościuszki 21, front II piętro) w godzinach od 11—1½ i od 6—8½ wiecz.

PRZEDSZKOLE
Przy GIMNAZJUM J. ABA
Zielona 10, tel. 22-12.

Zajęcia rozpoczęły się. Dalsze zapisy trwają.
Dyrektor: (—) J. Ab.

GARAŻ
na samochód ciężarowy ogrzewany lub ogrzewalny od natychmiast poszukiwany. Oferty do firmy „Polmin“ ul. Piotrkowska 152.

Prenumerata miesięczna „Głos Poranny“ ze wszystkimi dodatkami wynosi w Łodzi zł. 5,60, za odnośnienie — 40 groszy z przesyłką pocztową w kraju — zł. 6,50; zagranicą — zł. 10.—

Ogłoszenia za wiersz milimetrowy 1-szpaltowy: 1 strona i w tekście 40 gr., strona 3 szpalt — Nekrologi 30 gr., str. 5 szpalt. Nadesłane po tekście 30 gr., str. 5 szpalt. — Zwyczajnie 10 gr., str. 10 szpalt. Drobne 12 gr. od wyrazu; najmniejsze 1,20 zł. Poszukiwanie pracy 10 gr. — Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 proc. firm zagranicznych o 100 proc., za zastrzeżone miejscowe dopłata.